

EWA WROCZYŃSKA

Białystok

**KOŚCIÓŁ I CMENTARZ PARAFIALNY
W TYKOCINIE W XVIII WIEKU
W ŚWIETLE KSIĄG ZMARŁYCH Z LAT 1717–1795**

Najstarszą wzmiankę o istnieniu w Tykocinie kościoła parafialnego odnajdujemy w dokumencie wydanym w 1434 r. przez ówczesnego dziedzica dóbr tykocińskich, starostę smoleńskiego Jana Gasztołda¹. Jego treścią jest uposażenie parafii rzymskokatolickiej w tym mieście. Kościół zajmował posesję, w skład której wchodził przykościelny plac, czyli cmentarz, ogród przykościelny i miejsce stanowiące uposażenie plebana (*locum pro dote plebani*). Donator nie opisał dokładnego umiejscowienia fundacji w przestrzeni miasta. Nie wiemy zatem, czy kościół zajmował parcele przy lokacyjnym rynku, czy też przy ulicy sąsiadującej z nim. Na podstawie opisu zamieszczonego w dokumencie można ustalić, że ogród znajdował się przy kościele, zaś cmentarz ciągnął się ku rzece. Nie dochodził jednak do samej rzeki, ponieważ od tej strony przylegał doń plac zwany *locum pro Dote Plebani*, przeznaczony zapewne na plebanię i inne mieszkalne zabudowania proboszcza². Dokładna lokalizacja została podana w inwentarzu Tykocina z 1571 r. W tym czasie kościół zajmował plac położony w nadrzecznej (północnej,

¹ *Summarium Documentorum*, Archiwum Parafii Rzymsko-Katolickiej w Tykocinie, k. 2 (fasciculus 1).

² *Ibidem*. *Donavimus, Dedimus atque Dotamus Ecclesiam in Tykocino (...) ac Hortum circa Ecclesiam secundum quod primitus habebatur, versusque aliam partem Caemeterij super rippam Fluwij Narew dicti locum pro Dote Plebani (...)* (Dajemy, darujemy kościołowi w Tykocinie [...] i nadto drugi ogród przy kościele, ponieważ wcześniej już był w jego posiadaniu, zarazem miejsce dla plebana, naprzeciwko drugiej części cmentarza nad brzegiem rzeki zwanej Narwią [...], tłum. autorki).

czyli lewej) pierzei ulicy Czychrowskiej. Była to pierwsza posesja w tej pierzei, tuż za głównym rynkiem. Nie ma tu wzmianki o ogrodzie, natomiast odnotowano istnienie przy kościele plebanii i domów księży³. Z pewnością znajdowały się one na owym, przylegającym do cmentarza, nadrzecznym placu opisanym w przywileju Gasztołda. Do parafii należała także piąta od rynku posesja w pierzei prawej (południowej) ulicy Czychrowskiej. Ten tzw. plac plebański składał się z działki siedlonej (z pewnością zabudowanej) o powierzchni 2 prętów oraz ogrodu przydomowego o powierzchni 3 prętów⁴. Posesja ta, wolna od podatków, była jedyną, jaka w tym czasie poza obrębem placu przykościelnego należała w mieście do tykocińskiego plebana. W czasie wielkiego pożaru Tykocina w 1573 r. kościół spłonął, a przynajmniej poważnie ucierpiał i wymagał gruntownego odnowienia, o co zabiegał osobiście biskup łucki Bernard Maciejowski⁵. Brak źródłowych informacji o architekturze pierwotnego kościoła z XV w. Nie wiemy też, czy przetrwał niezmienny do drugiej połowy XVI w. Kościół, który w 1573 r. padł ofiarą pożaru, był z pewnością murowany. Przemawia za tym znacznie późniejsza informacja, znajdująca się w tekście manifestu szlachty z 1665 r. przed sądem ziemskim na terminach ziemskich tykocińskich, dotyczącego zniszczenia akt ziemskich tykocińskich. Jest w nim mowa o starym murowanym kościele zniszczonym przez wrogów⁶.

W pierwszych latach XVII w. odbudowa kościoła parafialnego zniszczonego w pożarze w 1573 r. prawdopodobnie nie była zakończona. Jeszcze bowiem w 1593 r. biskup Maciejowski czynił starania o odbudowę zniszczonego od 20 lat kościoła. Biskup wniósł 8 września 1593 r. do akt grodzkich w Wiźnie oświadczenie o przejściu od proboszcza Stanisława Fogelwедера kwoty 450 złotych polskich, uzyskanej z dziesięciny mieszczan tykocińskich oraz dochodów ze wsi Popowlany na rzecz odnowienia kościoła, który jest (...) *a viginti ab hinc annis conflagrata* (...)⁷. Według słów proboszcza, cytowanych w liście Łukasza Górnickiego do króla Zygmunta III, w 1603 r.

³ „Plac na którym kościół stoi Fara, przy kościele plebania i inne kapłańskie domki”, AGAD, ASK LVI, T4, Inwentarz Tykocina 1571 r., k. 9.

⁴ Ibidem, k. 8.

⁵ *Summarium...*, k. 15 (fasc. 5).

⁶ Ibidem, k. 45 i 46; ks. S. Jamiołkowski, *Tykocin*, „Przegląd Katolicki”, 1879, nr 41, s. 663, uważa, że kościół pierwotny był murowany i przetrwał do „potopu szwedzkiego”.

⁷ *Summarium...*, k. 15 (fasc. 5); ks. Jamiołkowski, który miał dostęp do pełnej treści wypisu Kapicy Milewskiego, podaje, że kościół był spalony i zrujnowany „a niepoprawiany”, ks. S. Jamiołkowski, op. cit., s. 664.

użytkowała parafia drewniany kościół Bernardynów przy Rynku Nowego Miasta⁸. Już jednak w 1604 r. kościół parafialny był gotowy, za czym przemawia fakt, że biskup łucki zezwolił zakonowi na ponowne zajęcie nowomiejskiego drewnianego kościoła i klasztoru⁹. Odnowiona parafialna świątynia przetrwała do „potopu szwedzkiego”. W dokumencie uposażenia kościoła wniesionym do Akt Kancelarii Królewskiej w 1630 r., wpisanym następnie w 1646 r. do Liber Beneficiorum Diecezji Łuckiej, pojawia się termin „na Poświętnem”, użyty w stosunku do majątności w mieście należących do kościoła. Dotyczy on obszaru pierwotnego uposażenia, czyli ogrodu i placu *pro dote plebani*. Potop szwedzki przerwał gwałtownie rozwój miasta, kładąc zapewne kres jego dotychczasowej strukturze przestrzennej. Trwająca wiele miesięcy okupacja zamku przez wojska radziwiłłowskie i sprzymierzone siły szwedzkie, musiała zrujnować śródmieście z rynkiem głównym i przyległymi ulicami, przede wszystkim ulicą Czychrowską. Obszar miasta sąsiadujący z alumnatem i mostem na Narwi ufortyfikowano wałami obronnymi¹⁰. Należy przypuszczać, że umocnienia te zdewastowały główny rynek. Kościół farny został ograbiony. Zdeponowane w nim akta ziemskie i parafialne przeniesiono na zamek¹¹. Dzieła zniszczenia dopełniła sławna bitwa o zamek rozegrana w tym miejscu 27 stycznia 1657 r. Stary murowany kościół parafialny został zrujnowany, jak podano w manifeście szlachty na sesji sądów ziemskich w Tykocinie w 1665 r.: *Ecclesia parochialis antiqua murata (...) devastata, ruinata et penitus sublata extitit*¹². Przed 1665 r. kościół parafialny odbudowano. Podobnie jak poprzedni, był on murowany, o czym świadczy uwaga biskupa łuckiego Joachima Przebendowskiego, zanotowana

⁸ „(...) zaraz mi odpowiedział, ksiądz pleban tykociński, iż tego uczynić nie może gdyż ten nowy klasztor, królowa Jmść pani zmarła, dała pierwej na farę ze wszystkim”, Kopicjana, A 23087, p. 41, s. 403–406.

⁹ Ks. S. Jamiółkowski, op. cit., 1879, nr 47, s. 771.

¹⁰ J. Smykowski, *Zdobycie Tykocina – 27.I.1657 r.*, „Podlasie”, 1989, nr 3, s. 20; *Relacja obrotów wojennych pod Tykocinem roku 1656, podał mjr Otton Laskowski*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, t. 10, 1938.

¹¹ W 1665 r. w manifeście szlachty przed sądem ziemskim na terminach ziemskich tykocińskich podano, że wszystkie akta ziemskie tykocińskie dawne i nowe podczas sporu o zamek tykociński zajęty przez wrogów, zostały przez tych wrogów wyciągnięte z kościoła i zabrane do zamku, gdzie zostały doszczętnie zniszczone i przepadły w popiołach i gruzach. Akta były złożone w kościele w specjalnej skrzyni, zamkniętej na trzy zamki. Obecnie w kościele tykocińskim *noviter constructa reperta* nie ma żadnych akt oprócz najnowszych protokołów, [w:] *Summarium...*, k. 45 i 46.

¹² Ibidem.

podczas wizytacji w 1717 r.¹³ Obok kościoła wzniesiono dużą dzwonnice, do której ks. Kazimierz Zwierz, ówczesny proboszcz, późniejszy sufragan łucki i biskup otoński, ufundował w 1664 r. dzwon „duży i piękny, z herbem, napisem i rokiem 1664”¹⁴. Przy kościele funkcjonował przytułek dla ubogich, znajdujący się zapewne na kościelnej posesji. Jego istnienie potwierdzają źródła z 1680 i 1682 r.¹⁵ Zbudowano go po 1665 r. z drewna ofiarowanego z lasu należącego do Wojciecha Niecieckiego ze wsi Nieciece. Jego też staraniem ogrodzono drewnianym płotem przykościelny cmentarz¹⁶.

Początek XVIII w. przyniósł ponowne załamanie rozwoju Tykocina. Przyczyną było pasmo klęsk wywołanych przez wojnę północną, która przetoczyła się również nad tym miastem. W czasie działań wojennych został zrujnowany parafialny kościół. Przed 1717 r. staraniem proboszcza ks. Wojciecha Łupińskiego zbudowano kościół nowy, lecz tym razem drewniany¹⁷. Na kościelnej posesji znajdowała się w tym czasie także plebania, domek wikariusza i zabudowania gospodarcze, przytułek dla ubogich, czyli szpital (stojący na przykościelnym placu) oraz 14 domków na tzw. Poświętnym¹⁸. Pod względem architektonicznym kościelna budowla przedstawiała się niezbyt okazale. W sprawozdaniu z kolejnej biskupiej wizytacji w 1738 r. kościół opisany jest jako *structurae mediocris*¹⁹.

W połowie XVIII w. Jan Klemens Branicki, dziedzic dóbr tykocińskich, dokonał zasadniczej przebudowy Tykocina, nadając mu barokowy kształt urbanistyczny, czytelny do dziś.

¹³ Ibidem, k. 45. We wspomnianym manifeście szlachty z 1665 r. kościół istniejący w tym czasie opisany jest jako *Ecclesia noviter constructa reperta*. Wizytacja biskupa łuckiego Joachima Przebendowskiego w 1717 r., omawiana przez ks. Jamiołkowskiego, upamiętniona została notatką, w której stary kościół, czyli ten odbudowany po wojnach szwedzkich, jest określony jako mурowany: *nunc lignea, antiquitus fuerat murata* (ks. S. Jamiołkowski, op. cit., s. 663).

¹⁴ Ks. S. Jamiołkowski, op. cit., 1879, s. 700.

¹⁵ *Summarium...*, k. 35 i 54.

¹⁶ J. Jarnutowski, *Tykoćin. Miasto w dawnej ziemi bielskiej*, „Biblioteka Warszawska”, 1885, s. 181.

¹⁷ *Summarium...*, k. 47. W sprawozdaniu z wizytacji biskupa Joachima hrabiego Przebendowskiego z 7 października 1717 r. jest opisany kościół, nowo zbudowany przez proboszcza ks. Wojciecha Łupińskiego (*per se noviter constructam*). Dawny zaś zniszczony został w czasie wojny (*et erectionem suae ecclesiae tempore belli deperditam*). Był to kościół drewniany, określany w dokumencie wizytacji jako *nunc lignea, antiquitus fuerat murata* (ks. S. Jamiołkowski, op. cit., s. 663).

¹⁸ *Summarium...*, k. 47: *item plebanalis domus aedificia, item xenodochium in fundo ecclesiastico extractum, item domunculas numero quattuordecem in fundo ecclesiastico vulgo Poświętne*; także ks. S. Jamiołkowski, 1879, s. 841.

¹⁹ Ks. S. Jamiołkowski, op. cit., 1879, s. 841.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu przyjęto tezę, jakoby impulsem do budowy nowego barokowego kościoła i przebudowy śródmieścia Tykocina miał być wielki pożar, który w 1741 r. strawił drewniany kościół parafialny i centralną część miasta. Datę pożaru po raz pierwszy podał ks. S. Jamiołkowski²⁰. Po nim kolejni autorzy opracowań dziejów Tykocina i tykocińskiego kościoła powtarzali tę informację, aż weszła na stałe do historiografii miasta²¹. Przyjął tę datę również Wojciech Trzebiński, badacz dziejów kształtowania się miejskiej przestrzeni Tykocina²². Elżbieta Żyłko, publikująca rezultaty swoich poszukiwań archiwalnych dotyczących architektury i urbanistyki Tykocina w XVIII w., datę pożaru w 1741 r. podaje jedynie jako przypuszczenie²³. Zarówno ks. Jamiołkowski, jak i pozostali badacze nie powołują się na żadne konkretne źródło, przyjmując rok 1741 jako datę spalenia się parafialnego kościoła, poprzedzającego wzniesienie nowej, zachowanej do dziś barokowej świątyni. Wprawdzie lektura artykułu ks. Jamiołkowskiego daje wrażenie, jakoby wzmianka o pożarze kościoła w tym właśnie roku znajdowała się w aktach parafialnych, a ściślej w sprawozdaniach biskupich wizytacji, jednak autor nie przytacza żadnego źródłowego cytatu, jak to często czyni w innych przypadkach. Czy możemy na tej podstawie przypuszczać, że informacja o dacie pożaru kościoła nie została zaczerpnięta z dostępnych ks. Jamiołkowskiemu źródeł pisanych?

Ani ks. Jamiołkowski, ani późniejsi badacze nie wykorzystali do badań nad dziejami tykocińskiego kościoła ksiąg chrztów, ślubów i zgonów z parafialnego archiwum. Szczególnie cennych informacji o sytuacji kościoła, cmentarza i zabudowań parafialnych dostarczają księgi zmarłych. Poszczególne wpisy podają obok imienia i nazwiska zmarłego, stan społeczny, zawód, sytuację rodzinną, okoliczności i przyczynę zgonu (w tym informacje o praktykach religijnych i przyjętych sakramentach świętych). Bardzo ważne z punktu widzenia naszych badań są informacje o miejscu pochówku. Kościół, przykościelne konstrukcje, budowle cmentarne i domy na kościelnej posesji stanowią w tych przekazach punkty odniesienia, według których

²⁰ Ks. S. Jamiołkowski, op. cit., 1879, s. 663.

²¹ J. Jarnutowski, autor publikacji z 1885 r., nie wspomina o pożarze kościoła.

²² W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce XVIII w.*, Warszawa 1962, s. 107; idem, *Tykocin woj. Białostockie. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*, Warszawa 1957, maszynopis w zbiorach Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku, s. 15.

²³ E. Żyłko, *Architektura i urbanistyka Tykocina w XVIII w. w świetle nieznanymi materiałami archiwalnymi*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. VII, z. 2, 1962, s. 101.

określano położenie konkretnych grobów. Pod względem wiarygodności są to informacje zasługujące na uwagę, ponieważ przytaczanie szczegółów dotyczących struktury zabudowy nie było celem sporządzającego notatkę, a jedynie służyło pomocą w lepszym orientowaniu się w topografii cmentarza.

Najstarsza księga zmarłych (*Liber Mortuorum*) przechowywana w Archiwum Parafii w Tykocinie rozpoczyna się w październiku 1717 r. *post generalem visitationem Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Joachimi Comitis de Prebendae Przebendowski Episcopi Luceonensis et Brestensis*²⁴. Pierwszy wpis nosi datę 16 października 1717 r.²⁵ Istniał już wówczas wybudowany na nowo po pożarze wojennym, drewniany kościół parafialny. W czasie wizytacji, której opis przytacza ks. Jamiołkowski, były w nim trzy ołtarze: główny, różańcowy i Imienia Jezus²⁶. W ołtarzu głównym znajdował się obraz Świętej Trójcy „starodawny (*antiquum ex priori Ecclesia*) może jeszcze nawet z Gasztołdowego kościoła”. W ołtarzu różańcowym, nie było obrazu, „bo go jeszcze nie przeniesiono ze starej kaplicy (*de capella veteri*)”²⁷. Zdaniem ks. Jamiołkowskiego układ ołtarzy i ich tytuły stanowiły kontynuację kompozycji wnętrza poprzedniego kościoła²⁸. W sąsiedztwie kościoła znajdowała się wspomniana stara kaplica, a także wznosiła się okazała dzwonnica (*campanile antiquum magnum*) „świeżo zrestaurowana”, mieszcząca trzy dzwony, z których najstarszy „pewnie po biskupie Zwierzu” pochodził z 1664 r., inny zaś ufundował mieszczanin tykociński Bartłomiej Makarowicz w 1702 r.²⁹ Dzwonnica została wybudowana około 1664 r. po potopie, razem z odbudową kościoła. Na podstawie informacji o pochówkach można odtworzyć nie tylko topografię przykościelnego cmentarza, ale także ustalić szczegóły odnoszące się do usytuowania kościoła, jego architektury, a nawet kompozycji i wyposażenia wnętrza. Wpis ze stycznia 1723 r. przynosi wzmiankę o istnieniu na kościelnym cmentarzu murowanego

²⁴ *Liber Mortuorum 1717–1748*, Archiwum Parafii Tykocin, s. 1.

²⁵ *Ibidem*, s. 1. Dotyczy Mikołaja Kruka, zmarłego 13 października, pochowanego 16 października na cmentarzu.

²⁶ Ks. S. Jamiołkowski, *op. cit.*, 1879, s. 841.

²⁷ Dla ks. Jamiołkowskiego treść tej informacji nie była jasna. Przypuszcza on, że chodziło tu o starą kaplicę przy kościele bądź „drugi drewniany kościół” (zbudowany po potopie szwedzkim) (ks. S. Jamiołkowski, *op. cit.*, 1879, s. 841). Nie można jednak wykluczyć, że po pożarze lub zniszczeniu z pocz. XVIII w. (ok. 1706 r.) zbudowano jakąś prowizoryczną kaplicę. Zapewne informacje o tym znajdują się w księgach zmarłych z 2. poł. XVII w., niedostępnych badaczom, wyniesionych z parafialnego archiwum w niejasnych okolicznościach i przechowywanych obecnie w zbiorach prywatnych.

²⁸ Ks. S. Jamiołkowski, *op. cit.*, s. 841.

²⁹ *Ibidem*.

krzyża³⁰. Informacje o murowanym krzyżu znajdujemy w dalszych wpisach w latach 1732, 1736–1737. Prawdopodobnie w latach 20. rozpoczęto jakieś prace budowlane przy kościele i w jego otoczeniu. Elżbieta Żyłko przytacza fragment korespondencji do Jana Klemensa Branickiego, z którego wnioskować można, że w styczniu 1725 r. trwały roboty „przy budowie lub restauracji kościoła”. Jej zdaniem chodziło tu o kościół murowany. W 1732 r. prowadzono prace, jak przypuszcza autorka, przy tym samym kościele. Z listu ówczesnego proboszcza ks. Antoniego Porembnego do Jana Klemensa Branickiego z 26 marca 1732 r. wynika, że kościół w tym czasie „był dociągnięty do dachu”³¹. Jednak wspomniany już dokument wizytacji biskupiej z 1717 r. wyraźnie opisuje kościół jako drewniany, a w księdze zmarłych w okresie od 1717 do 1747 r. nie znajdujemy żadnych informacji o budowie nowego kościoła. Przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że po 1717 r. kościół był skończony i kompletnie wyposażony. Świadczą o tym opisy pochówków wewnątrz kościoła, podające informacje o ołtarzach i ławkach. I tak 8 marca 1725 r. pochowano obywatela Tykocina, Marcina Miastkowskiego, w kościele przed ołtarzem Chrystusa Pana przywiązanego do słupa (*ante altare Jesu Christi Domini ad Columnam alligati*)³². Trzy lata później, 29 czerwca 1728 r., także przed tym ołtarzem w kościele (*circa Altare Christi patientis ad Columnam*) spoczęły zwłoki włościanina Wojciecha Polaka ze Złotorii³³. Można zatem przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że w ołtarzu Imienia Jezus znajdował się obraz przedstawiający cierpiącego Chrystusa przywiązanego do słupa (jak w scenie biczowania)³⁴. Ołtarz ten usytuowany był po prawej stronie głównego ołtarza. Po stronie przeciwnej znajdował się ołtarz różańcowy, czyli poświęcony Najświętszej Maryi Pannie. Pod koniec lat 20. XVIII w. niewątpliwie był już w nim obraz Matki Bożej, od którego ołtarz przyjął tytuł: *Altaria Beatissimae Mariae Virginis*. Przed tym ołtarzem, między ławkami, 27 stycznia 1727 r. został pochowany szlachetny Kazimierz Bielecki, pensjonariusz szpitala żołnierskiego (alumnatu) (*sepultus in templo intra scamna ex sinistra parte ante*

³⁰ *Annus 1723 die 29 Januarii Lucas Wiligah (...) [omni]bus communitus Sacramentis (...) in D[omin]o Sepultus in Coemeterio ad verso Crucis murata de Villa Łopuchowo, Liber Mortuorum 1717–1748, Archiwum Parafii Tykocin, s. 10.*

³¹ E. Żyłko, op. cit., s. 101 i 115.

³² *Liber Mortuorum...*, s. 19.

³³ *Ibidem*, s. 39.

³⁴ Powstaje pytanie, czy był to ten sam obraz, który znajduje się obecnie w kościele parafialnym w Tykocinie w ołtarzu bocznym prawej nawy (od południa).

altare Beatissimae Mariae)³⁵. Kościół był orientowany, za czym przemawia rozmieszczenie bocznych ołtarzy: Imienia Jezus – po prawej, czyli od południa i Najświętszej Maryi Panny – po lewej, czyli od północy. Układ taki potwierdza analiza informacji o pochówkach na zewnątrz przy kościele: 23 września 1733 r. pochowano na cmentarzu od strony północnej w kierunku ołtarza NMP dwóch młodych ludzi z Tykocina: „szlachetnego” Antoniego Dobrowolskiego i „czcigodnego” Jana Jankowskiego, którzy utonęli w Narwi (*ad partem Borealem versus Altare Beatissimae Mariae Virginis*)³⁶. Kościół był podpiwniczony. Zmarłych chowano w piwnicy od lutego 1728 r.³⁷ Na cmentarzu znajdowała się kostnica, czyli specjalny budynek na składanie ekshumowanych kości. Pierwsza wzmianka o kostnicy, czyli ossarium, występuje w *Liber Mortuorum...* w 1730 r.³⁸ Po 1735 r. pojawia się na przykościelnym cmentarzu nowy akcent widokowy w postaci kolumny z figurą Pana Jezusa³⁹. Termin *columna* lub *statua* można także przetłumaczyć jako „słup”. Sformułowanie: *cum aperto latere stantis* pozwala wnioskować, że była to konstrukcja zbudowana z surowej, nieotyńkowanej cegły⁴⁰.

³⁵ *Liber Mortuorum...*, s. 31; także w następnych latach było dużo pochówków na cmentarzu, które opisywano posługując się ołtarzem NMP jako punktem odniesienia: *in Caemeterio ad partem Altaris Beatissimae Virginis Mariae* (1733, s. 79–83).

³⁶ *Ibidem*, s. 83.

³⁷ *Ibidem*, s. 39, 45. 27 lutego 1728 r. pochowano *in fornicae Ecclesiae parochialis* Władysława Gordyńskiego, dowódcę wojsk i marszałka konfederacji wojskowej z Ziemi Wschowskiej. Czy zatem brak informacji o pochówkach w piwnicy przed 1728 r. oznacza, że przedtem kościół nie miał podziemi bądź nie nadawały się one do użytku po zniszczeniach w czasie wojny północnej? Może prace budowlane w latach 20., o których pisze E. Żyłko, dotyczyły budowy lub remontu kościelnych katakumb, a nie samego kościoła?

³⁸ *Ibidem*, s. 55; 24 lipca 1734 r. pochowano pod kostnicą Mateusza Chmielewskiego, ubogiego z Tykocina, który utonął w Narwi, *ibidem*, s. 101.

³⁹ *Ibidem*. Po raz pierwszy odnotowano jej istnienie 5 czerwca 1736 r. opisując pochówek Zofii Malinowskiej ze wsi Szafranki: *sepulta in Caemeterio nostro sub Columna Jesu [Christi] D[omi]ni nostri* (s. 135); tamże kolejne wzmianki: *Anno 1736 die 19 [Novem]bris Famatus Paulus Krymski Paterfamilias annorum circiter 54 munitus omnibus Sacramentis mortuus & sepultus in Caemeterio nostro ad Statuam Jesu [Christi] D[omi]ni nostri* (s. 140); *Tykocin Anno 1737 die 15 February – Famatus Joannes Pogocki annorum circiter 20 munitus omnibus Sacramentis mortuus et sepultus in Caemeterio nostro prope Columnam D[omi]ni Jesu [Christi] cum aperto latere stantis* (s. 143); *Lopuchowo Anno 1737 die 27 Martij Honestus Valentinus Łopatowski annorum circiter 40. munitus omnibus Sacramentis mortuus et sepultus in Caemeterio nostro versus Columna [Christi] D[omi]ni* (s. 145); *Tykocin. Anno 1737 die 28 Martij. Honestus Adalbertus Chmielewski annorum circiter 40. Pastor Gregis Civitatis munitus omnibus Sacramentis mortuus et sepultus in Caemeterio nostro versus Columnam [Christi] D[omi]ni* oraz *Tykocin Anno 1737 die 29 Martij Honesta Hedwiga Grzybowa annoru[m] circiter 50. de Tykocin munita omnibus Sacramentis mortua sepulta in Caemeterio nostro versus eandem columnam* (s. 146).

⁴⁰ *Ibidem*, s. 143.

Wystawienie kolumny z figurą Pana Jezusa zbiegło się w czasie z początkiem inwestycji budowlanych Jana Klemensa Branickiego, zmierzających do nadania miastu nowego kształtu. Stało się to po dwukrotnym najęździe tzw. partii mazowieckiej, czyli kup swawolnych szlachty z województwa płockiego w lipcu 1734 r. Spustoszeniu uległa wtedy znaczna część Tykocina z synagogą, żydowskimi kramami i domami, gospodarstwem plebanii, alumnatem i zamkiem oraz zagrodami chrześcijańskich mieszczan i okolicznymi folwarkami⁴¹. Po tym fakcie Jan Klemens Branicki przystąpił do przebudowy miasta. Prowadzono remont i przebudowę wielkiej synagogi, zagospodarowano pierzeje ulicy przed frontem synagogi, wznosząc sukienice, czyli kramy wielkie, zbudowano szereg kamienic i drewnianych domów, wytyczono i zabudowano Rynek Żydowski nad miejskim kanałem (dawną Motławą). Wszystko wskazuje na to, że dziedzic miasta realizował swój zamiar także w stosunku do śródmieścia przy kościele parafialnym. W tym bowiem czasie porządkował przykościelny plac i ozdobił go murowaną kolumną z figurą Chrystusa, ustawioną zapewne frontem do kościoła, być może na jego osi. Zapewne remontowano także kościół, bowiem w 1738 r. w czasie wizytacji biskupa Jędrzeja Załuskiego kościół był świeżo „pokonsekrowany”⁴². Uporządkowane i wyremontowane zostały także inne zabudowania parafialne. Niektóre budynki wzniesiono na nowo. Według sprawozdania wizytacji na Poświętnem znajdowało się w tym czasie 27 domków⁴³. Nadzór nad pracami budowlanymi sprawował ówczesny proboszcz ks. Antoni Porembny, którego korespondencja z dziedzicem z lat 1725–1732, przytoczona przez E. Żyłko, uzupełnia obraz przedsięwzięć podejmowanych w stosunku do kościoła i jego otoczenia w latach 20. i 30. XVIII w.⁴⁴ Po tym czasie, aż do lipca 1747 r. nie pojawiają się w *Liber Mortuorum...* żadne informacje o nowych pracach budowlanych lub remontowych w kościele czy na jego placu. Przeciwnie, opisy pochówków świadczą o tym, że nic nie zmieniło się w strukturze kościoła, jego wnętrzu i topografii cmentarza. Analiza wpisów z roku 1741 domniemanego czasu pożaru kościoła także nie wnosi nic nowego.

⁴¹ Dokumentacja najazdu znajduje się w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie; por. *Żydzi tykocińscy 1522–1941*, praca zbiorowa pod red. Ewy Rogalewskiej, Tykocin 1996.

⁴² Ks. S. Jamiółkowski, op. cit., 1879, s. 699.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ E. Żyłko, op. cit., s. 115.

Kościół nadal istniał, w jego wnętrzu i na cmentarzu odbywały się pochówki. 31 stycznia tego roku pochowano *in Ecclesia nostra* szlachetnego Mateusza Zembrzyckiego, zmarłego w wieku 88 lat pensjonariusza tykocińskiego alumnatu⁴⁵. Na początku 1742 r. odnotowano pochówek po lewej stronie kościoła (*ad Levam Ecclesiae*), a w marcu przed drzwiami kościoła⁴⁶. W maju 1743 r. pochowano żonę gubernatora dóbr tykocińskich, Tomasza Markowskiego, w kościele przed ołtarzem Najświętszej Maryi Panny u stóp Matki Bożej Rodzicielki⁴⁷. Wzmianki wskazujące na istnienie dawnego parafialnego kościoła znajdujemy do lipca 1747 r. Mamy tu informacje o pochówkach w grobie przed ołtarzem wielkim (*in Sepulchro ante Altare Majus*)⁴⁸, w kościele pod chórem przed obrazem NMP (*sub Choro ante Imaginem B.V.M.*) oraz pod chórem z lewej strony (*in Templo sub Choro partus sinistrae*)⁴⁹. Zmarłych chowano w tym czasie także przed ołtarzem Pana Jezusa (*ante altare Domini Jesu Christi*)⁵⁰, przy wielkich podwojach kościoła (*ad Valvas magnas Ecclesiae Nostrae*)⁵¹. Ostatnia informacja wskazująca na istnienie dawnego kościoła przed pożarem pochodzi z 27 kwietnia 1747 r. i dotyczy zmarłego w wieku około 55 lat organisty Piotra Skibickiego. Pochowano go na cmentarzu *post Altare Magnum*⁵².

⁴⁵ *Liber Mortuorum...*, s. 185.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 191. 26 stycznia 1742 r. sławetna Teresa Sienkiewiczowa z Tykocina *sepulta ad levam Ecclesiae*; 6 marca zmarła i została pochowana *in Caemeterio nostro ante fores Ecclesiae* sławetna Lucia Siutowiczowa z Tykocina (s. 192).

⁴⁷ *Ibidem*, s. 201. *Castrum Tykocinense. Anno Domini 1743 die 3 Maj. Magnifica Domina Agnes Cristina Consors de Domo Filarska Magnifici Domini Thomae Markowski Pincernae Sandecensis Gubernatoris Bonorum Tykocinensium, annorum circiter 46 provisiva omnibus Sacramentis mortua et Sepulta in Ecclesia nostra ante Altare B.V.M. penes Matreg[enetr]ix*.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 207. 30 grudnia 1743 r. pochowano tu altarystę z Płonki, ks. Mateusza Łapińskiego, zmarłego w wieku 62 lat 27 grudnia 1743 r. w Tykocinie; *ibidem*, s. 208. Przed wielkim ołtarzem kościoła pochowano 4 lutego 1744 r. 80-letniego mieszczanina tykocińskiego, Pawła Sebastiana Jakucewicza.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 213. 2 września 1744 r. pod chórem przed obrazem Matki Boskiej pochowano 30-tygodniową córeczkę sławetnego Jakuba Kalinowskiego z Tykocina; *ibidem*, s. 228. 20 kwietnia 1746 r. pod chórem z lewej strony pochowano 80-letnią szlachciankę ze wsi Bagienki, Annę Bagieńską.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 227. 13 kwietnia 1745 r. przed ołtarzem Pana Jezusa pochowano sławetną Łucję Jakucewiczową, lat ok. 60, wdowę z Tykocina; *ibidem*, s. 232. 24 września 1746 r. przed tym samym ołtarzem został pochowany w kościele szlachetny Tomasz Kuczyński, żołnierz hufca pancernego, lat ok. 50.

⁵¹ *Ibidem*, s. 237. 8 marca 1747 r. pogrzebano przed wielkimi podwojami 70-letniego szlachetnego Michała Perkowskiego z Pajewa.

⁵² *Ibidem*, s. 239.

Po tym czasie aż do lipca 1747 r. nie ma w księdze żadnych wzmianek o kościele. Zmarłych chowano wyłącznie na cmentarzu, a treść wpisów ograniczała się jedynie do ogólnikowych informacji, bez podawania szczegółów topograficznych⁵³. Wzmianka o kościele ponownie pojawia się pod datą 24 lipca 1747 r. i dotyczy spalonej już świątyni. Tego dnia zmarł szlachetny Piotr Nielaucz, towarzysz i prefekt alumnatu tykocińskiego, i został pochowany w grobowcu spalonego kościoła (*in sarcofago Ecclesiae conflagratae*)⁵⁴. Kilka miesięcy później, 18 listopada tego roku, w murowanej piwnicy spalonego kościoła spoczął kolejny zmarły pensjonariusz alumnatu, Stanisław Srutowski (*sepultus in fornice Murato Ecclesiae Conflagratae*)⁵⁵. Odtąd murowane podziemia kościoła, ocalałe z pożaru, będą częstym miejscem pochówków tykocińskich parafian. Na podstawie tych informacji można ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, że drewniany kościół parafialny, wybudowany staraniem proboszcza ks. Wojciecha Łupińskiego przed 1717 r., następnie w latach 20. i 30. remontowany i poprawiany przez proboszcza ks. Antoniego Porembnego, nie spłonął w pożarze w 1741 r., lecz 6 lat później, między 27 kwietnia a 24 lipca 1747 r. Prawdopodobnie pożar ten miał miejsce w maju, bowiem od tego miesiąca nie określano dokładnie położenia pochówków na cmentarzu. W drugiej połowie lipca pogorzelisko było już widocznie na tyle uporządkowane, że nietknięta ogniem murowana piwnica mogła być wykorzystywana nadal jako krypta grobowa. Spaleniu uległa także plebania.

W tym także roku, pod datą 19 listopada po raz pierwszy znajdujemy wzmiankę o istnieniu już nowego kościoła. Tego dnia został pochowany obok kościelnego chóru sławetny Jakub Ciekunowicz, zmarły w wieku około 50 lat mieszkaniec kościelnej jurydyki (*sepultus in Nova Ecclesia circa Chorum*)⁵⁶. Od listopada tego roku zaczęto w księdze używać określenia: „pochowany na dawnym cmentarzu” lub „na starym cmentarzu” (*sepultus in caemete-*

⁵³ Ibidem, s. 239–240. Miejsce pochówków w maju i czerwcu 1747 r. określano jedynie zwrotem: *in caemeterio*.

⁵⁴ Ibidem, s. 240. *Anno 1747 die 24 Julij Generosus Petrus Nielaucz Comilito et Praefectus Alumnatus Tykocinensus omnibus munitus Sacramentis quievit in Domino sepultusque in sarcofago Ecclesiae conflagratae Annorum 67 habens.*

⁵⁵ Ibidem, s. 242. *Anno ut Supra [1747 E.W.] die 18 Novembris Stanislaus Srutowski Alumnatus Tykociniensus Omnibus monitus Sacramentis quievit in Domino sepultus in fornice Murato Ecclesiae Conflagratae.*

⁵⁶ Ibidem. *Jurisdica Ecclesiastica Ano ut Supra [1747] die 19 Novembris Famatus Jacobus Ciekunowicz Annorum circiter 50. Omnibus monitus Sacramentis Mortuus et Sepultus in Nova Ecclesia circa chorum.*

rio antiquo, in caemeterio veteri)⁵⁷. Na początku 1748 r. także spotykamy w księdze zmarłych informację o pożarze z 1747 r. Dotyczy ona pochówku na dawnym cmentarzu (*in antiquo post deflagrationem caemeterio*)⁵⁸. Z tego okresu pochodzą wzmianki o tym, że nowy kościół był murowany (*Ecclesia nova Murata*)⁵⁹. W 1748 r. i w latach następnych w dalszym ciągu chowano zmarłych na starym cmentarzu, opisując w księgach położenie grobów w stosunku do rzeki (*circa fluvium*) lub strony świata (*ad orientem, ad occidentem* itp.). Jednocześnie pojawiają się zapisy o chowaniu na nowym cmentarzu wokół budującego się murowanego kościoła oraz w jego wnętrzu. Za każdym razem występuje rozróżnienie między starym i nowym cmentarzem. Do 1750 r. wewnątrz nowego kościoła zmarłych chowano pod chórem (*ad Chorum ante graduo, sub Choro*)⁶⁰. W latach 1749–1750, jak ustaliła Elżbieta Żyłko, „trwały intensywne prace nad wykończeniem wnętrza kościoła” i dopiero po konsekracji, która miała miejsce 12 lipca 1750 r., po raz pierwszy pochowano ciała przed ołtarzami Najświętszej Maryi Panny i Pana Jezusa⁶¹.

Cytowana już wielokrotnie Elżbieta Żyłko ustaliła, że budowa nowego kościoła rozpoczęta została „co najmniej w 1742 r.”, a w maju 1743 r. „ściany były już wyprowadzone pod dach do pokrycia”⁶². Potem nastąpiła pięcioletnia przerwa w pracach budowlanych, której przyczyn autorka nie potrafiła wyjaśnić, dopatrując się jakichś trudności materialnych fundatora. Dopiero na jesieni 1748 r. prace przy budowie rozpoczęły się na nowo i trwały nieprzerwanie do lata 1750 r., gdy wykończony i wyposażony kościół konsekrował biskup łucki Franciszek Kobielski⁶³. W świetle nowych ustaleń wynikających z analizy ksiąg zmarłych możemy sądzić, że nie spieszo się

⁵⁷ Ibidem. *Zayki. Anno 1747. die 24. Novembris Nobilis Mathias Zaykowski (...) Munitus omnibus Sacramentis Annorum circiter 80 plus minus Mortuus et Sepultus in Caemeterio antiquo in parte ad Narviam tendentia?; Radule. 5 Decembris 1747 Anna Samuckuna(?) vidua Annorum circiter 40 Sacramentis munita sepulta in caemeterio Veteri* (s. 243).

⁵⁸ Ibidem, s. 243. *Die 2da January Nobilis Franciscus Żendzian Monitus omnibus Sacramentis mortuus et sepultus in antiquo post deflagrationem caemeterio.*

⁵⁹ Ibidem. *Tykocin, Anno 1748 die 23 Februarii, Famata Sophia Prószyńska omnibus munita Sacramentis Annorum 66 obiit in Domino Sepulta vero in Ecclesia nova Murata.*

⁶⁰ *Liber 2dus Mortuorum Ecclesiae Parochialis Tykocinensis 1749–1770*, Archiwum Parafii Tykocin, s. 1 i 2.

⁶¹ E. Żyłko, op. cit., s. 104 i 105; *Liber 2dus Mortuorum...*, s. 16.

⁶² E. Żyłko, op. cit., s. 102.

⁶³ Ibidem, s. 102–103.

z ostatecznym wykończeniem kościoła tak długo, jak istniał i funkcjonował kościół stary, zbudowany przed 1717 r. przez proboszcza Łapińskiego. Dopiero jego spalenie się między kwietniem a lipcem 1747 r. dało impuls do wznowienia robót i ostatecznego ukończenia zaplanowanej przez Jana Klemensa Branickiego fundacji.

Na cmentarzu przy nowym kościele grzebano zmarłych do końca września 1750 r.⁶⁴ Potem chowano już tylko na starym cmentarzu, wykorzystując także katakumby spalonego kościoła. Pochówki przy nowym kościele i w jego wnętrzu zdarzały się sporadycznie⁶⁵. Można zatem uznać, że stary cmentarz w dalszym ciągu funkcjonował jako główne miejsce grzebania zmarłych z tykocińskiej parafii. Na placu nowego kościoła zmarłych chowano tylko w pierwszych latach po pożarze, do czasu ukończenia budowy i kilka tygodni po konsekracji kościoła. Widocznie w programie funkcjonowania nowego założenia kościelnego plac miał być miejscem ceremonii religijnych i przestrzenią życia zakonnego. W nowej kompozycji nadano mu charakter reprezentacyjnego dziedzińca, gdzie nie było miejsca na tradycyjne przykościelne pochówki. Poza tym posesja nowego kościoła usytuowana na obszarze dawnej miejskiej zabudowy być może nie nadawała się do kopania grobów.

Parish Church and Cemetery in Tykocin in the 18th century in the light of the Books of Dead from 1717–1795

Summary

The article attempts to present the history of the parish church and burial cemetery in Tykocin on the basis of the notes found in the Books of Dead (*Libri Mortuorum*) from 1717–1795, stored in the archive of the Roman Catholic Parish in Tykocin. Researchers of Tykocin history and Tykocin parish have not used the Books of Dead yet to reproduce the topography and architecture of the church estate. Whereas on the basis of the information about burial places of deceased parishioners, many details regarding the church architecture, interior furnishing, a kind of buildings around the church, and a layout of the burial cemetery may be reconstructed. Moreover, the Books of Dead provide information about building and renovating works carried out near the church as well as such incidents as fires and other disasters. As far as credibility is concerned, such information deserves

⁶⁴ *Liber 2dus Mortuorum...*, s. 18. *Alumnatus Tykocinens. Die 28 [Septem]bris N[obi]lis Barbara de Misiewiczze Korycka omnibus munita S. Sacramentis Annorum circiter 60 obiit et sepulta in Caemeterio nowvo ad majorem Altare.*

⁶⁵ Trudno jest ustalić, czy użyte kilkakrotnie określenie *in Caemeterio Parochoali* oznacza stary czy nowy cmentarz.

attention since it was not its author's intention to just write it down for any purpose but to merely support orientation in the cemetery's topography. The church, nearby constructions, cemetery objects and houses located in the church plot are in these documents points of reference to determine a location of certain graves. Following this trail, the author of this article attempted to establish a precise date and circumstances of the parish church's fire in Tykocin which was functioning before the construction of a new monumental baroque church in 1742–1750 by the landlord of Tykocin estate – Jan Klemens Branicki, which exists until today. In the subject literature so far a still prevailing opinion says that the great fire which destroyed a wooden parish church and the town's centre in 1741 could be a possible impulse to build a new baroque church and rebuild Tykocin's downtown. In result of the analysis of the entries made in the Books of Dead the author of this article has successfully acknowledged that the wooden parish church built before 1717, then renovated and improved in the 1720s–1730s, did not burn in the 1741's fire but six years later, between 27th April and 24th July 1747. It sheds new light on the history of Tykocin's reconstruction by Jan Klemens Branicki allowing to assume that the old church's fire was not an impulse but merely hastened finishing of new foundation that had been planned before notwithstanding the fact of a previous parish church building's existence.

Костёл и приходское кладбище в Тыкоцине в XVIII веке в свете книг об умерших за 1717–1795 гг.

Резюме

Статья является попыткой представить историю приходского костёла и погребального кладбища в Тыкоцине на основании записей в книгах об умерших (*Libri Mortuorum*) за 1717–1795 гг., сохраняемых в архиве римско-католического прихода в Тыкоцине. Исследователи истории Тыкоцина и тыкоцинского прихода до этого времени не пользовались книгами об умерших для восстановления топографии и архитектуры костельных домовладений. Оказывается, на основании информации о месте похорон умерших прихожан можно восстановить много подробностей, касающихся архитектуры костёла, оснащения интерьера, характера застройки вокруг храма, планировки погребального кладбища. Кроме этого, книги об умерших несут информацию о ведущихся у костёла строительных и ремонтных работах, а также о происшедших пожарах и других бедствиях. Учитывая достоверность этих сведений, они заслуживают внимания, потому что привести эти подробности не было целью составляющего заметку, но лишь способствовало лучше ориентироваться в топографии кладбища. Костёл, прикостельные конструкции, кладбищенские постройки и дома на костельной посессии являются в этих свидетельствах исходными точками, по которым определяли положение конкретных могил. Следуя этим путем, автор пытался установить точную дату и обстоятельства пожара приходского костёла в Тыкоцине,

функционирующего перед постройкой в 1742–1750 гг. усилиями преемника тыкоцинских владений Яна Клеменса Браницкого нового монументального барочного храма, существующего по сегодняшний день. В существующей до этого времени научной литературе закрепилось мнение, будто бы импульсом к строительству нового барочного костёла и перестройки центра Тыкоцина стал большой пожар, который в 1741 г. уничтожил деревянный приходский костёл и центральную часть города. В результате анализа записей в книгах об умерших автору этой статьи удалось установить, что деревянный приходский костёл, построенный до 1717 г., затем в 20-ых и 30-ых годах ремонтируемый и поправляемый, не сгорел в пожаре в 1741 г., но 6 лет позже, между 27 апреля и 24 июля 1747 г. Это бросает новый свет на историю перестройки Тыкоцина Яном Клеменсом Браницким, делает возможным предположить, что пожар старого храма не был импульсом, но лишь ускорил окончание нового, запланированного раньше без учёта факта существования предыдущей постройки приходского костёла.